

Gdy ognisko w lesie płonie
i rozjaśnia nocy mrok,
chciałoby się, aby ono
tak świeciło cały rok.

Ognisko, ognisko,
palże się nam ciągle, pal!
Ognisko, ognisko,
gdy zagaśniesz, będzie żal.

Zapal ogień w sercach naszych,
podaj nam braterską dłoń.

Gdy zapłoną serca nasze,
my będziemy radość siać.

Ognisko, ognisko.....

A gdy znowu przyjdzie pora
wracać nam już do namiotów,
wtedy każdy będzie pragnął,
czekał ogniska powrotu.

Ognisko, ognisko.